

JOANNA ZALEWSKA
Warszawa**BIEG ŻYCIA I JEGO PRZEMIANY WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE**

Badań empirycznych i rozważań teoretycznych nad przebiegiem i rolą przemian technologicznych, społecznych, obyczajowych i kulturowych we współczesnym świecie jest w socjologii bardzo dużo. Zapewne dlatego, że postęp cywilizacyjny i zmiany kulturowe zachodzą coraz szybciej, a ich wpływ na instytucje społeczne i biografie ludzkie jest zarówno doniosły, jak i niejednoznaczny. Badacze próbują określać przyczyny i skutki zmian oraz periodyzować współczesność, używając różnych terminów, takich jak ponowoczesność, późna nowoczesność, nowoczesność II, postfordyzm, późny kapitalizm, w celu odróżnienia procesów zachodzących w okresie rozpoczynającym się około lat osiemdziesiątych XX wieku w zachodnich społeczeństwach od „nowoczesności”, która jest już klasycznym terminem używanym na określenie formacji kulturowo-historycznej następującej wraz z rozwojem kapitalizmu, urbanizacją i industrializacją w Europie i Ameryce Północnej. Jednakże uchwycenie zmian, które dzieją się obecnie, „na naszych oczach”, jest bardzo trudne, stąd zapewne różnorodność cytowanych powyżej terminów, gdyż za każdym z nich kryje się trochę inna koncepcja, interpretacja rzeczywistości i prognoza co do kierunku zmian.

Obok myślicieli takich jak Bauman, Giddens, Beck, którzy należą do twórców powyższych terminów i proponują wizje zrozumienia dzisiejszej rzeczywistości, są też autorzy zajmujący się wybranym aspektem życia społecznego i używający teorii stworzonych przez myślicieli do mówienia o badanym fragmencie rzeczywistości. Do tych autorów należy Stephen Hunt, socjolog z Uniwersytetu Zachodniej Anglii (University of the West En-

gland). Książkę *The Life Course: A Sociological Introduction* poświęcił on tematowi biegu życia (*life course*) we współczesnych społeczeństwach zachodnich, a dokładniej wpływowi przemian społecznych zachodzących w tych społeczeństwach na przebieg indywidualnych biografii¹. Temat niezwykle ciekawy i — jak podkreśla autor we wstępie — dotychczas niewystarczająco opracowany socjologicznie: w pokrewnych dyscyplinach przeprowadza się wiele badań nad biegiem życia, w socjologii natomiast tematyka biegu życia dotychczas nie doczekała się wyczerpującego opracowania. Tę lukę postanowił wypełnić Stephen Hunt i niewątpliwie napisanie książki będącej kompendium wiedzy socjologicznej o biegu życia było bardzo potrzebne.

Zakres odniesienia pracy Stephena Hunta to współczesne społeczeństwa zachodnie (*contemporary Western societies*), jak oznajmia sam autor we wstępie. Określenie to jest dość nieprecyzyjne i nie zostaje doprecyzowane na kartach książki. W rzeczywistości autor odwołuje się w większości do badań brytyjskich, z rzadką w bibliografii pojawiają się pozycje francuskich i amerykańskich autorów, a prace dotyczące sytuacji w innych krajach zachodniej Europy, na przykład Szwecji, są bardzo sporadyczne. O ile więc można zaakceptować termin „współczesne społeczeństwa zachodnie”, często obecnie używany, jeżeli autorzy określają, które społeczeństwa mają na myśli albo starają się przedyskutować znaczenie tego pojęcia, a następnie odwołują się do sytuacji panującej w różnych krajach²,

¹Stephen Hunt, *The Life Course: A Sociological Introduction*, Palgrave Macmillan, Hampshire–New York 2005, stron 228.

²Tak robią na przykład Chris Gilleard i Paul Higgs w książce *Contexts of Ageing: Class, Cohort and Community* (Polity Press, Cambridge

Adres do korespondencji: asia_zalewska@yahoo.com

o tyle trudniej jest, jeżeli określenie to jest po prostu pewną kalką językową, sposobem na poszerzenie zakresu oddziaływania własnej pracy, tak jak zapewne dzieje się w przypadku tej właśnie książki, gdy dane dotyczące Wielkiej Brytanii generalizowane są na rzeczywistość „zachodnich społeczeństw”, a termin ten nie ma w tekście konkretnego odniesienia.

Mówiąc o wpływie współczesnych przemian na bieg życia autor odwołuje się do bardzo wielu ostatnich badań i teorii na tematy szeroko związane z problematyką biegu życia, co pozwala ujmować zachodzące przemiany w szerokim kontekście, w odniesieniu do wielu czynników zmieniającego się świata. Przykładowe problemy rozważane w pracy to: medykalizacja macierzyństwa, nowe technologie reprodukcji, wieloetniczność społeczeństw, gangi i subkultury młodzieżowe, dewiacje, rynek pracy, bezrobocie, zadowolenie z pracy, struktura czasu wolnego i wiele wiele innych. Jak widać, wszystkie one należą do ważnych problemów współczesności i mają niewątpliwie silny wpływ na bieg życia dzisiejszego człowieka. Plusem jest zwrócenie uwagi na tak szerokie powiązania tego tematu, choć niemożliwe jest ich wyczerpujące omówienie na dwustu stronicach.

W odniesieniu do większości tych tematów autor po prostu przytacza najnowsze dane sondażowe dotyczące Wielkiej Brytanii oraz jedną lub dwie teorie na dany temat. Są to zazwyczaj najbardziej popularne lub uznane teorie z danej dziedziny, a Stephen Hunt przybliży je w jednym akapicie bez odautorskiego komentarza. W związku z tym mamy do czynienia z przeglądem najważniejszych teorii socjologicznych, podanych w pigułce i uzupełnionych najnowszymi badaniami na temat brytyjskiej populacji. Przypomina to strukturę podręcznika i na pewno książka ma wartość informacyjną dla studentów studiów licencjackich na kierunkach nauk społecznych, ale podręcznik ma zwykle ambi-

2005), w której proponują koncepcję zrozumienia przemian starzenia się we współczesnych społeczeństwach zachodnich, jednak nie traktują tego terminu bezrefleksyjnie, rozważając jego zakres odniesienia, a następnie starannie koncentrując się na sytuacji w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemczech i Francji.

cję, by dostarczyć przeglądu wszelkich istotnych teorii na dany temat, a tutaj, jak się wydaje, celem jest pokazanie, że bieg życia można rozpatrywać w wielu kontekstach i każdy z nich reprezentuje teoria, która zapewne autorowi wydaje się najbardziej słuszna. Przy tym czytając można odnieść wrażenie, że to, co autorowi wydaje się słuszne, jest jak najzupełniej zgodne ze zdrowym rozsądkiem i stereotypowym spojrzeniem na współczesne przemiany — czytelnik o ugruntowanej wiedzy socjologicznej nie natknie się na nową myśl czy też inspirujące i nowatorskie ujęcie jakiejś kwestii. Spotka się raczej ze stereotypowym zestawieniem wybranych problemów z najpopularniejszymi na ich temat teoriami. Na przykład w dwustronicowym podrozdziale na temat macierzyństwa oraz historii macierzyństwa w świecie współczesnym zawarta jest teoria behaviorysty Johna Watsona, który zachęcał do surowej dyscypliny, następnie powojenne permissywne teorie wychowania dr Benjamina Spocka i wreszcie Johna Bowlby'ego teorie przywiązania. Niestety oddanie historii macierzyństwa w XX wieku, nawet tylko w Wielkiej Brytanii przez przytoczenie trzech teorii na dwu stronach jest zupełnie niemożliwe. W podobnie skrótowy sposób poruszane są inne tematy. Nie chcę jednakże w pełni krytykować tego podejścia, gdyż niewątpliwą wartością jest ukazanie, w jak wielu kontekstach warto i należy rozpatrywać bieg życia, jak szerokie powiązania ma ten temat. Jest tu kontekst demograficzny, różnicowań społecznych związanych z wiekiem, klasą społeczną, płcią, rasą i etnicznością, kontekst późnej nowoczesności i późnej fazy industrializacji, problem identyfikacji i tożsamości, a dalej kontekst życia rodzinnego, towarzyskiego, pracy, odpoczynku, konsumpcji, no i oczywiście problemy związane z poszczególnymi fazami życia. Tyle że zamiast podkreślania wyczerpującego charakteru książki należałoby może choćby wspomnieć, iż w związku z poruszeniem tak wielu tematów każdy omówiony być może bardzo skrótowo i wymaga dalszego wglądu.

Dotychczas omówiłam, jaki zakres odniesienia może mieć rozważana książka (Wielka Brytania z możliwością porównania do innych krajów oraz rozważenia podobieństw i różnic) oraz w jakim kontekście autor umieszcza ty-

tułowy „bieg życia”. Teraz chciałabym przejść do omówienia ujęcia i sposobu zaprezentowania tego podejścia w książce.

Jak wspominałam, bieg życia rozpatrywany jest w kontekście zmiany społecznej, w kontekście nadejścia ponowoczesności bądź późnej nowoczesności, która zaburzyła porządek nowoczesny i — w miejsce nowoczesnych w miarę określonych i stabilnych stadiów życia, takich jak dzieciństwo, młodość, dorosłość, starość, o wyraźnych granicach i obrzędach przejścia — przyniosła nieokreśloność i niepewność. Pewne fazy wydłużają się, inne skracają, wszystko też zależy od indywidualnych przypadków i okoliczności, pewne powszechne w nowoczesności role typowe dla określonych stadiów życia, na przykład założenie nuklearnej rodziny, coraz częściej w ogóle nie zostają podjęte przez jednostki, a w zamian za to pojawiają się alternatywne sposoby życia — twierdzi autor we wstępie. Nie wspomina, że także na początku XX wieku życie różnych grup i klas ludności było znacznie zróżnicowane, na przykład zupełnie inaczej wyglądała rodzina i dorosłe życie angielskich *middle class* i *working class*. Jednolita była ideologia, wzór, preferowany sposób życia właściwy klasie średniej, a traktowany jako norma.

Mimo rozpoznanej płynności stadiów życia we współczesnym świecie autor postanawia na ich podstawie uporządkować swoją książkę. Twierdzi, że wciąż istnieją pewne fazy w życiu dzisiejszego człowieka, takie same jak we wczesnej nowoczesności, ale nie mające tak wyraźnych granic i nie tak bardzo obowiązujące. Książka uporządkowana jest więc tak, że każdy kolejny rozdział poświęcony jest jednej fazie życia w chronologicznej kolejności, gdyż — jak we wstępie usprawiedliwia swoją decyzję autor — w końcu każdy człowiek najpierw rodzi się, a na ostatku umiera.

Stephen Hunt rozpoczyna od omówienia w pierwszym rozdziale ujęć teoretycznych biegu życia, w interesujący sposób rozważając różnice między cyklem a biegiem życia i przyczyny coraz częstszego zastępowania pierwszego pojęcia przez drugie we współczesnej socjologii. W drugim rozdziale skupia się na zróżnicowaniach społecznych i determinantach biegu życia. Następnie przechodzi do omawiania

kolejnych faz życia. W trzecim rozdziale koncentruje się na okresie ciąży i niemowlęctwa oraz na rodzicielstwie obojga rodziców. Zwraca uwagę na zmiany i odstępstwa od stereotypowego przebiegu tych ról, wspominając o samotnym rodzicielstwie jednego z rodziców czy nowych rozwiązaniach medycznych. Czwarty rozdział poświęcony jest dzieciństwu; piąty okresowi młodości, z uwzględnieniem rozwoju subkultur młodzieżowych, protestu politycznego, seksualności i trudności związanych z rynkiem pracy. W szóstym rozdziale autor omawia relacje interpersonalne i życie rodzinne w okresie dorosłości. Zwraca uwagę na nawiązywanie przyjaźni, wybór partnera, małżeństwo i jego alternatywy, życie w rodzinie oraz kryzysy małżeńskie i rozwody. Siódmy rozdział traktuje o pracy, odpoczynku i konsumpcji. W ósmym Stephen Hunt omawia wyzwania wieku średniego, medykalizację tego okresu życia, zwłaszcza problem menopauzy oraz społeczną konstrukcję „kryzysu wieku średniego”. Ostatni, dziewiąty rozdział poświęcony jest starzeniu się, starości i śmierci. Tutaj autor wspomina o problemach przechodzenia na emeryturę, koncepcji trzeciego wieku, kwestii tożsamości i sieci społecznych w okresie starości, nierówności i zróżnicowań związanych z płcią, dochodem, etnicznością, instytucjonalizacji osób w bardzo podeszłym wieku, a także śmierci, żałoby i wierzeń na temat życia pozagrobowego. Niestety poruszając ciekawy temat życia pozagrobowego Hunt ogranicza się do jednej strony i do zacytowania badań sondażowych, z których dowiadujemy się, ile procent badanych nie wierzy w życie pozagrobowe, w zmartwychwstanie ciał, w przejście duszy do innego świata, a ile w reinkarnację. Nie wiadomo jednak nawet, jakiej populacji dotyczą te badania.

Wyraźnie widać, jak szeroką problematykę porusza autor oraz że w powierzchowny, zapewne z konieczności, sposób tego dokonuje. Zwraca szczególną uwagę na płynność faz życia i dyskutuje wpływ obecnych przemian na bieg życia, jednakże w sposobie napisania książki pozostaje wierny nowoczesnym stadiom biegu życia. Dużą zaletą książki jest ukazanie, jak szeroki kontekst życia społecznego oddziałuje na bieg życia jednostki i jak wiele socjologicznych tema-

tów jest z problematyką biegu życia związanych. Można także zwrócić uwagę na fakt, jak szeroki i trudny do ujęcia jest to temat. Niewątpliwie książka Stephena Hunta jest omówieniem

problematyki przydatnym dla studentów, a dla doświadczonych badaczy może stanowić punkt wyjścia do eksploracji zagadnienia biegu życia i jego przemian we współczesności.